

1. Czy są obszary w naszym małżeństwie, gdzie posługujemy się kłamstwem, półprawdami, niedopowiedzeniami? W jakich przestrzeniach najtrudniej nam mówić prawdę? Jak możemy sobie pomóc, aby otworzyć się przed małżonkiem?

2. Czy jesteśmy szczerzy wobec siebie oraz czy jako rodzina potrafimy być prawdziwi przed innymi ludźmi? W jakich sytuacjach, miejscach, przy kim przestajemy zachowywać się prawdziwie? Co możemy z tym zrobić?